

# Jan Charytański

---

"Weg zur Sozialpädagogik :  
Orientierung und Einführung :  
Probleme, Aufgaben, Institutionen",  
Hans Küpper, Paderborn 1977 :  
[recenzja]

---

Collectanea Theologica 49/1, 205-206

---

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Richard GLÖCKNER OP, *Die Verkündigung des Heils beim Evangelisten Lukas*, Mainz 1976, Matthias-Grünewald-Verlag, s. 246.

Książka stanowi 9 tom w serii *Walberberger Studien* przy Akademii św. Alberta Wielkiego. Glöckner podjął w niej problem wyłoniony w rezultacie publikacji M. Dibeliusa, H. Conzelmana i E. Haenchena odnośnie do obydwu dzieł Łukasza. Problemem tym jest zagadnienie Łukaszowej koncepcji historii zbawienia i soteriologii. Niektórzy bowiem bibliści zaczęli mówić o swoistej próżni soteriologicznej w ewangelii Łukasza i w jego *Dziejach Apostolskich*. Za to przesadnie podkreślali znaczenie Łukasza jako autora „historii zbawienia”. Toteż Glöckner usiłuje odpowiedzieć na pytanie, czy Łukasz pojmuje swoją ewangelię i *Dzieje* wyłącznie jako opis wydarzeń minionych, a tym samym przedstawia pierwszy kerygmat apostołski w ujęciu eschatologicznym, czy raczej pojmuje swoje pisma jako angażujące głoszenie zbawienia. Innymi słowy chodzi o to, czy Łukasz jest tylko pierwszym historykiem chrześcijańskim, któremu zależy jedynie na ukazaniu prawdy o ziemskim życiu Jezusa, oraz czy przedmiot wiary ujmuje on jedynie jako rezultat wydarzeń historycznych.

Pytania te rozwiązuje autor przez porównanie pism Łukasza z Pawłowym orędziem o zbawieniu. W wyniku analizy Glöckner dochodzi do wniosku, że Łukasz należy do tych autorów Nowego Testamentu, którzy najgłębiej wyrazili swoją soteriologiczną interpretację życia i śmierci Jezusa Chrystusa. W pierwszej części dzieła autor zajmuje się stosunkiem w pismach Łukasza historii zbawienia do kerygmatu. Wchodzą tu w grę takie zagadnienia jak stosunek tradycji do metody historiograficznej Łukasza wyrażonej w przedmowie do ewangelii; podstawowe schematy jego kerygmatu zawarte w *Dziejach Apostolskich*, oraz stosunek kerygmatu Łukaszowego do starotestamentalnej historii zbawienia.

Drugą część książki autor poświęca analizie pojęć zbawienia i wyzwolenia w przepowiadaniu Łukasza. Poczynając od Wcielenia ukazuje życie Jezusa w wypełnianiu Jego misji zbawczej. Następnie omawia zbawcze znaczenie śmierci Jezusa Chrystusa. Wreszcie ostatni rozdział poświęca zagadnieniu wywyższonego Pana jako Zbawiciela wszechświata.

Książkę można polecić wykładowcom teologii biblijnej Nowego Testamentu chrystologii i soteriologii, którzy pragną, aby Pismo święte stało się rzeczywście duszą ich teologii.

ks. Julian Sulowski SJ, Warszawa

Hans KÜPPER, *Wege zur Sozialpädagogik. Orientierung und Einführung: Probleme, Aufgaben, Institutionen*, Paderborn 1977, Verlag Ferdinand Schöningh, s. 168.

Książka Hansa Küppera nie jest przeznaczona dla nauczycieli, choć i ci mogą z niej skorzystać, ale przede wszystkim skierowana jest ku wychowawcom młodzieży, pracującym w różnych instytucjach wychowawczych. Zakres tych instytucji oraz ich organizację i metody pracy przedstawia druga część omawianej pozycji. Kierunek myśli autora ukazuje wyraźnie tytuł tej części: *Organizacja pomocy dla dzieci i młodzieży poza szkołą*. W swej publikacji autor pragnie ukazać i przybliżyć zarówno podstawy procesu wychowawczego, jak i zasady kształcenia wychowawców. Oba zagadnienia bowiem łączą się wewnętrznie z sobą. Ponadto pod określeniem „kształcenie” wychowawców autor widzi nie tyle przekaz wiedzy czy informacji, co raczej samokształcenie koncentrujące się na stosunku do drugiego człowieka. Takie nastawienie uwidacznia się w specyficznej formie dialogu autora z czytelnikiem. Poszczególne części, a nawet podpunkty, kończą się pewną „tezą” oraz „zadaniami” dla czytelnika. Na przykład pierwsza „teza” brzmi: „wychowawca

stara się ustawicznie o zasadnicze pozytywne nastawienie do życia i o postawę prawdziwej miłości i życzliwości wobec dzieci i młodzieży jemu poleconej". Po przeczytaniu tekstu wykładu oraz owej tezy adept pracy wychowawczej ma zastanowić się poważnie nad sobą. Na pierwszym miejscu winien przemyśleć własną sytuację życiową i skonfrontować ją z osobami swego najbliższego otoczenia. Przede wszystkim chodzi o odkrycie w sobie źródeł pewnych nastrojów, które dla otoczenia stwarzają problemy. Następnie należy zreflektować się nad sytuacjami, w których czytelnik reaguje raz gniewem, a innym razem obojętnością. Konsekwentnie autor przechodzi do pytania o istnienie uprzedzeń i osądów, które determinują stosunek do osób z najbliższego otoczenia. Jakkoby w oparciu o tę wstępną refleksję nad stosunkiem do innych ludzi podsuwa czytelnikowi pytanie o istotę stosunku wychowawczego. Kończy ten punkt ostatnim wezwaniem do refleksji nad osobowym wychowawczym ustosunkowaniem się do wychowanka jako nad źródłem a zarazem ośrodkiem wychowawczego procesu. Właśnie dzięki tej dialogicznej formie kontaktu z czytelnikiem publikacja H. Küppera przestaje być jedynie źródłem informacji magazynowanej przez czytelnika, a staje się bodźcem i środkiem do prawdziwie osobistej i osobowej refleksji.

Pierwsza część analizująca proces wychowawczy, pragnie krok za krokiem prowadzić czytelnika do odkrycia uwarunkowań skuteczności jego zadań jako wychowawcy. Wstępny zasadniczy etap stanowi „przyjęcie” powierzonego człowieka. „Przyjęcie” to zakłada wspomniane pozytywne nastawienie, zdolność spotkania, osobowość wychowawcy, a wreszcie rozwiązanie problemu tak zwanego „autorytetu” w wychowaniu. Drugi etap polega na poznaniu samego siebie i drugiego człowieka. Na trzecim etapie autor podkreśla konieczność dobrego zrozumienia sytuacji drugiego człowieka i jego wszystkich uwarunkowań. Dopiero w czwartym etapie występuje problem „pomocy do samopomagania sobie i samoformowania się w odniesieniach społecznych”. Jak więc kształcenie wychowawcy dokonuje się przez niego samego, podobnie wychowanie społeczne polega na uzdolnianiu i pomaganiu w rozwoju samowychowania.

Autor jednak mimo tak mocnego podkreślenia roli osobowego międzyludzkiego spotkania w wychowaniu społecznym dostrzega i akcentuje ponadto jeszcze jeden wymiar. Jego zdaniem wychowanie społeczne nie może być tylko bezpośrednim, konkretnym „pomaganiem” jednostkom. Jest ono także akcją „polityczną”, to znaczy analizą stosunków społecznych powodujących takie czy inne zagrożenia, a zarazem działaniem usuwającym zło w jego źródłach. Autor zdaje sobie jednak sprawę, że na tym odcinku nie można być pogodnym optymistą. Ponadto nie można czekać na owoce długotrwałych przemian. Wychowawca musi spieszyć z bezpośrednią pomocą w każdym konkretnym wypadku.

Jakkolwiek omawiana publikacja nie dotyka bezpośrednio zagadnień wychowania religijnego, stanowić może prawdziwe źródło refleksji również dla katechetów czy dla tych, którzy katechetów „kształtują”. W tej dziedzinie bowiem od informacji i przekazu wiedzy przechodzimy do wymiaru spotkania, dialogu, a przede wszystkim do wewnętrznej aktywności wszystkich biorących udział w procesie wychowania religijnego.

ks. Jan Charytański SJ, Warszawa

Peter MEINHOLD, *Die Religionen der Gegenwart. Ihre Herkunft, ihre Besonderheiten, ihr Beitrag zur Lösung der Weltprobleme*, Freiburg im Breisgau 1978, Verlag Herder, s. 415.

Trzeba powiedzieć, że ze wzrostem zainteresowania religiami świata, nie wzrasta, przynajmniej ostatnio, zakres naszej wiedzy o nich. Zmienia się natomiast nasze nastawienie, znikają uprzedzenia; w religiach zaczynamy wi-